

Prof. dr hab. Dorota Żołądź-Strzelczyk  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu

### Recenzja

pracy doktorskiej mgr Natalii Giza:

*Wizerunek angielskiej kobiety dobrego renesansu – parenetyczny ideał a szesnastowieczna rzeczywistość na przykładzie Elżbiety Talbot, hrabiny Shrewsbury (ok. 1527-1608)*

Pani mgr Natalia Giza przygotowała rozprawę doktorską pod kierunkiem dr. hab. prof. UP Mariusza Misztala w Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Pierwsza uwaga jaka nasuwa mi się po przeczytaniu recenzowanej pracy jest taka, że dawno nie czytałam tak interesującej, wciągającej pracy naukowej. Dawno nie zdarzyło mi się czytać z takim zainteresowaniem, właściwie bez odrywania się od lektury.

Praca składa się ze wstępu, dwóch części podzielonych na odpowiadające sobie rozdziały, zakończenia i bibliografii. Wstęp (s. 5-23) zawiera wszystkie niezbędne w tej części rozprawy elementy: przedstawienie problematyki pracy, jej celu, którym jest „zaprezentowanie parenetycznego ideału renesansowej kobiety i skonfrontowanie go z jedną postacią z epoki – Bess Hardwick” (s. 6), ukazanie konstrukcji pracy, krótkie przedstawienie losów omawianej postaci. We wstępie mamy także charakterystykę bazy źródłowej; w pracy wykorzystano materiały archiwalne dotyczące Bess Hardwick – księgi rachunkowe, bogatą korespondencję (234 listy dostępne w Internecie, co, zważywszy, że oryginały znajdują się w kilkunastu archiwach, z pewnością niezmiernie ułatwia korzystanie z nich), inwentarz z 1601 roku, ponadto wykorzystane zostały różnorodne źródła zawierające wskazówki i porady dla kobiet – kazania, listy, modlitwy, wiersze, traktaty i poradniki, przede wszystkim anglojęzyczne, ale także francuskie, włoskie i łacińskie. Autorka sięgnęła do utworów takich pisarzy jak Leon Battista Alberti, Erazm z Rotterdamu, Jan Ludwik Vives, Tomas Morus, to tylko najbardziej znane z nazwisk. Kolejny element uwzględniony we wstępie to przedstawienie stanu badań, Doktorantka wykazała się doskonałą znajomością literatury zarówno tej poświęconej swojej bohaterce, jak i literatury poradnikowej dla kobiet, czy szerzej dotyczącej zagadnień związanych z funkcjonowaniem kobiet (o bogactwie literatury wykorzystanej w pracy świadczy zamieszczona na jej końcu bibliografia oraz przypisy).

Praca ma interesujący układ, jak wspomniałam, podzielona jest na dwie odpowiadające sobie części. Pierwszą zatytułowaną „Parenetyczny ideał” rozpoczynają

rozważania na temat literatury parenetycznej przeznaczonej dla kobiet. Następnie mamy trzy części wynikające z kobiecych ról pełnionych w społeczeństwie: panny, żony i matki oraz wdowy. W ich ramach zreferowane zostały poglądy i wskazówki dotyczące różnorodnych zagadnień związanych z poszczególnymi etapami życia kobiety. Najpierw panna i następujące zagadnienia – wychowanie dziewcząt (tutaj Autorka uwzględniała również opiekę – karmienie piersią), wpajanie im najważniejszych dla ich płci cnót, takich jak posłuszeństwo, wstydlivość, pobożność, wprowadzanie w obowiązki żony, pani domu i matki. Następne uwzględnione w tym miejscu zagadnienie to edukacja dziewcząt, jej zakres i dyskusja nad potrzebą edukowania dziewcząt. Dziewczęta powinny również dbać o swój wygląd zewnętrzny, poradniki omawiały więc zagadnienia stroju i poprawiania urody. Ważne było, co podkreślały traktaty parenetyczne, zachowanie dziewcząt. Zwracano uwagę na to, aby młoda kobieta nie przebywała w nieodpowiednim towarzystwie, aby nie leniła się, była małowówna, łagodna, uprzejma, odpowiednio odnosiła się do ludzi w zależności od ich wieku, rangi, pozycji. Wreszcie omówione zostały rozrywki, odpowiednie rzecz jasna dla młodych dziewcząt: rozmowa na odpowiednie tematy, odpowiednie lektury, taniec, muzyka. I ostatnie zagadnienie to dobór odpowiedniego męża, co rzecz jasna, należało do rodziców lub opiekunów panny.

Żona i matka – to najważniejsze kobiece role. Do nich młoda panna była starannie przygotowywana. Autorka na początku przedstawia poglądy na samą instytucję małżeństwa zawarte w traktatach parenetycznych, definicje tego stanu, następnie omawia cechy idealnej żony. Powinna ona być przede wszystkim posłuszna i akceptować swoją podrzędną rolę. Ponadto powinna ją cechować czystość, wierność, małowowność, skromność, umiarkowanie, powinna być odpowiednio skromnie ubrana, pobożna, kochająca męża, gospodarna. Kobiecą rolą jest też macierzyństwo. Posiadanie dzieci z prawego łoża było jedną z przyczyn, dla których zawierano związki małżeńskie, a kobiecym zadaniem było te dzieci urodzić, a następnie odpowiednio wychować.

Obok panieństwa, małżeństwa wyróżniano jeszcze wdowieństwo. Sytuacja wdowy była wyjątkowa, mogła wreszcie decydować o swoim losie i tego autorzy poradników się obawiali, starali się więc najczęściej ograniczyć tę swobodę radząc ponowne zamążpójście, ewentualnie pokazując jakie zachowanie przystoi kobiecie w takiej sytuacji.

W drugiej części pracy Autorka pokazuje losy wyjątkowej kobiety Elizabeth Hardwick, Bess z Hardwick żyjącej w latach 1527-1608. Wykorzystując zachowane źródła związane z życiem i działalnością Bess podjęto w pracy próbę zestawienia jej losów z zaleceniami autorów traktatów parenetycznych zawierających wskazówki dla kobiet. Autorka

prorowadzi nas ponownie poprzez etapy kobiecego życia, tym razem konkretnej niewiaŝty. Najpierw widzimy Bess w okresie panieŝskim, przed pierwszym małżeŝstwem zawartym w wieku piętnastu lat z młodszyŝ o dwa lata męczyzyną/chłopcem. Ten początkowy okres życia Bess, najkrótszy, jest teŝ najslabiej udokumentowany ŝródłowo. Niewiele moŝna powiedzieć na temat relacji rodzinnych, czy edukacji bohaterki. Tutaj Autorka musiała poŝłużyć się przypuszczeniami, chociaŝ wynikajęcymi z późniejszych losów i umiejętności Bess.

Bess z Hardwick miała czterech męŝów, kolejne małżeŝstwa podnosiły i ugruntowywały jej pozycję i majątek. Autorka przedstawia funkcjonowanie Bess w kolejnych związkach, próbując na podstawie zachowanych przekazów ŝródłowych zrekonstruować wzajemne relacje małżonków, stosunek Bess do kolejnych męŝów, jej pozycję w związku, wykazując na ile mieściła się ona w renesansowym wzorcu kobiety. Analizuje poszczegółne cechy dobrej ŝony, przedstawione wcześniej, pokazując czy i w jakim zakresie Bess w swoich kolejnych związkach, realizowała nakładane na kobietę obowiązki. Z drugim męŝem, Williamem Cavendish, Bess miała ośmioro dzieci, większość z nich przeŝyła trudny czas dzieciństwa (zmarła dwójka). Ponadto jej męŝowie mieli potomstwo ze swoich wcześniejszych związków. Tak więc Bess podjąć musiała takŝe rolę matki, i z niej wywiązała się wzorowo zarówno w czasie, kiedy dzieci były małe, jak i kiedy wchodziły w dorosłość dbając o zapewnienie im odpowiednich współmałżonków. Z czasem podjęła kolejną rolę, babki, wywierając znaczący wpływ na wychowanie wnuków, niekiedy zastępując im rodziców.

Źyjęc długo, bo aż 81 lat, Bess była czterokrotnie wdową. Autorka pracy podaje, ŝe jej bohaterka w ciągu swego życia około 15 lat była panną, 41 męŝatką i 25 lat wdową (s. 270). Ostatnie małżeŝstwo z jednym z najbogatszych i najznamienitszych angielskich arystokratów tamtych czasów, Georgem Talbotem, hr. Shrewsbury, trwając najdłuŝej, po początkowym szczęśliwym okresie, przekształciło się w trwając latami spory i nieporozumienia. Być moŝe dlatego bohaterka recenzowanej pracy nie zdecydowała się na kolejny związek, ale przyczyną tego mógł być równieŝ jej wiek, w chwili śmierci czwartego męŝa miała 63 lata.

Długie życie Bess Hardwick, umiejętność pisania jaką poŝiadła zapewne w początkowym okresie swego życia, jej potrzeba pisania, pozycja jej kolejnych męŝów oraz działalność na rozmaitych polach przyczyniły się do wytworzenia stosunkowo duŝej ilości ŝródeł, dzięki którym moŝliwe było odtworzenie jej losów i aktywności w ramach rodziny i poza nią. Pozostaje tylko ubolewać, ŝe z tego okresu w naszych archiwach nie mamy podobnych ŝródeł. Cieszy natomiast to, ŝe wśród naszych młodych badaczy znajduj się

osoby chętne i, co trzeba podkreślić, odpowiednio przygotowane (co z pewnością jest też zasługą promotora rozprawy), do podejmowania tematów wykraczających poza rodzimą problematykę, że sięgają do tematów rzadko poruszanych przez naszą literaturę naukową.

Konstrukcja pracy jest logiczna, interesująca, Autorka zestawila z jednej strony teoretyczne rozważania i zalecenia zawarte w traktatach parenetycznych, z drugiej zaś losy konkretnej, żyjącej osoby, pokazując ją na kolejnych etapach życia. Bogata podstawa źródłowa, znajomość literatury przedmiotu, swoboda z jaką mgr Natalia Giza porusza się po omawianych zagadnieniach odwołując się do źródeł czy literatury jest imponująca. Praca napisana została poprawnym, ładnym językiem, właściwie bez usterek (zauważyłam drobne usterki interpunkcyjne, a także innego rodzaju: na s. 25 poprawniej byłoby zaadaptowanym zamiast zaadoptowanym, na s. 99 mamy „niedopomyślenia” zamiast „nie do pomyślenia”). Również pod względem formalnym rozprawa jest poprawna, dopracowana pod każdym względem.

**Reasumując:** wysoko oceniam przedstawioną do recenzji pracę doktorską mgr Natalii Gizy zarówno pod względem merytorycznym, metodologicznym jak i językowym. Wartość naukowa rozprawy jest znaczna, poszerza ona naszą wiedzę o funkcjonowaniu kobiet w angielskim społeczeństwie XVI wieku w znaczący sposób. Autorkę cechuje solidność, rzetelność przedstawiania faktów i formułowania opinii, dobry warsztat naukowy i kompetencje językowe. Ze względu na problematykę, słabo znaną w naszej literaturze naukowej oraz poziom pracy, powinna zostać ona opublikowana. Wnioskuje również o jej wyróżnienie.

Bez zastrzeżeń stwierdzam, że praca spełnia wszystkie kryteria stawiane pracom doktorskim i stanowić może podstawę do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

